ROK XIX. WARSZAWA, 1 KWIETNIA 1927 R. Nr. 7

WIADOMOŚCI GRAFICZNE

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO DRUKARZY I POKREWNYCH ZAWODÓW W POLSCE

ADRES REDAKCJI: „DOM WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZ. MIESZKAŃ., LOKAL Nr. 13 WARSZAWA XXI ADRES ADM. BEDNARSKA 24 m. 2.

PRZEDPŁATA: MIESIĘCZNIE GROSZY 30

CENA OGŁOSZEŃ: ZA 1 WIERSZ NONPAREL JEDNOŁAMOWY GR. 40

PRZEDPŁATĘ PRZESYŁAĆ NA KONTO P. K. O. Nr. 99

Centrala w roku 1926

Wykazy miesięczne za r. 1926 podają, iż w tym czasie 10 największych okręgów utrzymało swój stan członków. A mianowicie: w styczniu 1926 r. organizacje te liczyły 2.191 wykwalifikowanych drukarzy, 807 pomocy oraz 163 introligatorów i 315 pomocy. W grudniu ogólna liczba członków wynosiła: 2.246 wykwalifikowanych drukarzy, 726 pomocy oraz 143 introligatorów i 240 pomocy.

Jak widzimy, ogólna liczba wykwalifikowanych drukarzy zwiększyła się nieco, o 55 członków, natomiast wśród pomocy drukarskiej i introligatorów znajdujemy zmniejszenie się liczby zorganizowanych.

Cyfry powyższe wskazują, iż wymienione okręgi, prócz Krakowa i Lwowa, nie wiele uwagi poświęcają organizowaniu pomocy i pokrewnych zawodów. A szkoda, gdyż i na tem polu, jak świadczy przykład Lwowa, wiele można zrobić.

Poniżej zamieszczona tabelka podaje stan liczebny każdej z tych organizacyj.

Stan członków w r. 1926.

OKRĘG	DRUKARZE				INTROLIGATORZY			
	Styczeń		Grudzień		Styczeń		Grudzień	
	I kat.	Pomoc	1 kat.	Pomoc	I kat.	Pomoc	I kat.	Pomoc
Grudziądz . .	104	—	121	=	9	—	10	—
Katowice . .	115	—	116	—	16	—	16	—
Kraków . . .	406	167	397	167	31	55	28	33
Lwów	563	364	555	371	67	223	53	180
Łódź	187	48	180	33	10	30	4	19
Poznań . . .	377	82	448	86	22	—	25	—
Warszawa . .	347	128	364	57	—	—	—	—
Wilno	92	18	165	12	8	7	7	8
Razem . . .	2191	807	2246	726	163	315	143	240

Powyższe dane pokazują nam tylko rezultaty całorocznej pracy poszczególnych okręgów. Biorąc pod uwagę wyjątkowe bezrobocie, nie sprzyjające pracy organizacyjnej, wyniki naogół są dobre. Najważniejsza podstawa organizacji — zorganizowani drukarze — po roku działalności w bardzo trudnych warunkach, została wzmocniona o 55 osób.

Gdy zastanowimy się nad stanem członków w poszczególnych okręgach, zauważymy, iż większość z nich prawie bez zmian podaje liczbę zorganizowanych i wykwalifikowanych. Jedynie Grudziądz, Poznań i Warszawa mają większą liczbę członków, natomiast Wilno wykazuje zmniejszenie się liczby zorganizowanych. Zwiększenie się liczby członków w Grudziądzu i Poznaniu świadczy, iż tam mimo usilnych starań pryncypalskiej organizacji pracowników ruch klasowy wśród drukarzy poważnie się wzmocnił. Stosunki w Warszawie gorzej się przedstawiają, niżby sądzić można z cyfr powyższych za styczeń i grudzień. W Warszawie kryzys organizacyjny trwał w roku ubiegłym. Niepomyślne rezultaty strejku fatalnie odbiły się na liczbie zorganizowanych. Zmniejszenie się liczby zorganizowanych w Wilnie wynikło pod wpływem bezprzykładnego bezrobocia. Spodziewać się należy, że gdy na rynku pracy zajdą pomyślne zmiany, powrócą do organizacji i wszyscy, którzy dziś od niej stronią.

Walka o lepsze warunki pracy

Przedsiębiorcy od dłuższego czasu wszelkiemi sposobami dążyli i dążą do jak największego obniżenia zarobków robotniczych. Za pomocą niskich zarobków chcą osiągnąć popierwsze obniżenie kosztów produkcji, by pokryć i załatać swą nieudolną gospodarkę przemysłową; po drugie świadomie wtrącając w nędzę proletarjat, chcą go tak zgnębić, by nie był on zdolny do walki z wyzyskiem i poddał się całkowicie kapitałowi.

Kryzys gospodarczy, wywołany rabunkową, nie dbającą o jutro gospodarką przedsiębiorców, przyszedł im z pomocą, gdyż setki tysięcy robotników zostało pozbawionych pracy.

Pozatem wśród robotników w Polsce organizacje zawodowe są słabe, nieliczne, a co najważniejsze w każdym zawodzie istnieje ich po kilka. Ten brak silnych organizacyj to drugi sprzymierzeniec przemysłowców.

Nic dziwnego, iż w tak korzystnych dla siebie warunkach, przedsiębiorcy zdołali narzucić proletarjatowi głodowe zarobki, w najwyższych stawkach niższe od minimalnych kosztów utrzymania.

Równocześnie z obniżaniem zarobków przedsiębiorcy bezkarnie naruszali ustawę o długości dnia pracy, o pracy kobiet i małoletnich, przedłużając 8-miogodzinny dzień pracy do 12, 16 godzin, zmuszając kobiety i małoletnich do nadmiernej pracy i do pracy nocnej.

Jednego tylko przedsiębiorcy nie zdołali osiągnąć. Nie zdołali zgnębić proletarjatu. Duch protestu żyje w gnębionych masach i duch ten się przejawił, gdy tylko klęska bezrobocia się zmniejszyła.

We wszystkich zawodach, w przemyśle, w górnictwie, na roli, na kolejach robotnicy występują z żądaniami lepszych warunków pracy.

Najgłośniejszym przejawem tego protestu przeciw nadmiernemu wyzyskowi był strejk w Łodzi.

Bardzo charakterystyczne są żądania robotników. Oto wyjątek z memorjału związków, złożonego Ministerstwu Pracy: „Związki zawodowe stwierdzają, iż podtrzymują w całości żądanie podwyższenia wszystkim płac taryfowych z dn. 14. 10. 26 r. o 25 proc. Równocześnie żądają aby podwyżka, przyznana przez Komisję Arbitrażową, objęła wszystkich robotników przemysłu włókienniczego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, z wyjątkiem zakładów przemysłowych, które podpadają pod umowę, zawartą ostatnio w Bielsku.

Ponadto Związki żądają zastosowania odpowiednich środków, celem zmuszenia przedsiębiorców do ścisłego przestrzegania wszystkich postanowień odnośnych ustaw ochronnych, a przedewszystkiem:

a) ścisłego stosowania ośmiogodzinnego czasu pracy, oraz sześciogodzinnego w sobotę, przy pełnej płacy dniówkowej.

b) ścisłego przestrzegania postanowień ustawy o ochronie pracy kobiet i młodocianych, zwłaszcza co do zakazu pracy nocnej.

Równocześnie żądamy uznania delegatów robotniczych i ich prawa interwenjowania u zarządów fabrycznych, we wszystkich sprawach robotniczych, oraz nieprześladowania ich za spełnianie swych obowiązków i nieprześladowania i niewydalania nikogo z robotników za udział w strejku.

Prosimy wreszcie o rozpatrzenie i przychylne załatwienie słusznych żądań, przedłożonych osobno przy niniejszym przez majstrów fabrycznych i pracowników biurowych".

Robotnicy żądają zabezpieczenia się przed nędzą, podniesienia płac, zaczynających się od 2 zł. 94 gr. na dzień oraz by rząd spełnił to, co go w stosunku do przedsiębiorców obowiązuje, a mianowicie: zmusił przedsiębiorców do ścisłego przestrzegania ustaw.

Rząd podjął się roli rozjemczej. W dniu 28 marca Rada Ministrów przyjęła orzeczenie Komisji Arbitrażowej. Orzeczenie podnosi zarobki od 12 do 5%, co wynosi od 35 do 40 groszy dziennie. O zmuszeniu przedsiębiorców do przestrzegania ustaw, orzeczenie nic nie wspomina. Nie wspomina też nic o uznaniu delegatów robotniczych. Jedynie postanawia, iż za strejk nikogo nie można pozbawiać pracy.

Wątpię bardzo, czy to orzeczenie zaspokoi włókniarzy, gdyż przyznaje bardzo małe ulgi. Przedstawiciele robotników z niechęcią odnosili się do arbitrażu przed przerwaniem strejku, nieznaczną większo-

ścią uchwalono zgodę na arbitraż. Po ogłoszeniu orzeczenia napewno liczba przeciwników arbitrażu wzrośnie.

Jak się zachowają włókniarze względem orzeczenia, zobaczymy.

Według mego zdania, powinni wytężyć wszystkie siły, by zorganizować masy w jednym związku, rzeczywiście mającym na celu obronę ich interesów i walkę z wyzyskiem. Tylko po tej drodze dojść mogą do poprawy warunków bytu. Jedynie własna i silna organizacja może zmusić przedsiębiorców do ustępstw.

Los swój tylko własnemi siłami poprawić mogą!

A. B.

Z życia Organizacji

Z posiedzenia Zarządu Główn.

Na dzień 27 marca zwołane zostało II plenarne posiedzenie Zarządu Głównego. W obradach wzięli udział kol. Andrzejak z Łodzi, Babiarz z Wilna, Chałupka z Poznania, Kożuch z Krakowa, Przedmoyski z Łodzi, Sypta z Górnego Śląska oraz z Warszawy: Burkot, Fryk, Garusiewicz, Glinko, Gottschalk, Szczucki, Szyndler, Witkowski i Żyburski. Przedstawiciele kom. Rewizyjnej: kol. Riedel ze Lwowa i Wesołowski z Krakowa. Kol. Gottschalk przewodniczył, kol. Garusiewicz prowadził protokuł obrad.

Kol. Gottschalk, otwierając obrady, uczcił pamięć świeżo zmarłych ś. p. kol. Leona Misiołka, senatora, długoletniego przewodniczącego organizacji Krakowskiej, niestrudzonego działacza robotniczego, zmarłego dn. 25 grudnia 1926 r. oraz ś. p. kol. Wojciecha Chowańskiego, długoletniego członka organizacji Krakowskiej, naczelnego kasjera Kasy Chorych m. Krakowa, zmarłego 28 grudnia 1926 r.

Protokuł z pierwszego plenarnego posiedzenia przyjęto bez zmian.

Kol. Szczucki przedstawił sprawozdanie Sekretarjatu za okres ubiegły od pierwszego posiedzenia. Na wstępie zawiadamia, iż Wydział Wykonawczy z powodów od jego woli niezależnych opóźnił druk książek kasowych.

W okresie ubiegłym zauważyć się dała pewna poprawa ogólnej sytuacji gospodarczej w Polsce. W związku z tem liczba bezrobotnych w drukarstwie niemal we wszystkich okręgach nieco się zmniejszyła. Jedynie w drukarniach łódzkich bezrobocie trwa w całej mocy. Niektóre nasze organizacje, jak Kraków, Lwów, Piotrków, Sosnowiec odnowiły umowy cennikowe, zyskując podwyżkę płac i drobne polepszenie warunków pracy. Obecnie w Łodzi i na Śląsku prowadzone są rokowania cennikowe. Ruchy cennikowe wywołały strejk tylko w Krakowie. Pozatem w Wilnie porzucono pracę w jednej z niecennikowych drukarń, by skłonić ją do przestrzegania cennika; ruch ten przyniósł pomyślne rezultaty: Otrzymaliśmy również zawiadomienie o strejku drukarzy w Gdańsku i przestrzegliśmy członków przed przyjmowaniem tam pracy.

Delegat Zarz. Gł. w ubiegłym okresie odwiedził Łódź, Wilno, Grodno, Białystok, Brześć i Lublin; miał być w Radomiu, lecz nagle zachorował i z Lublina zmuszony był powrócić do domu.

W Wilnie zauważyć się dało znaczne poprawienie się stosunków ogólnych i organizacyjnych. W Grodnie dolega wielki brak pracy i dzięki temu panuje tam wielki wyzysk. W Białymstoku sytuacja jest ciężka. W Brześciu stosunki organizacyjne źle się przedstawiają, brak tam solidarności koleżeńskiej. W Lublinie widoczny jest brak pracy, zaleganie w wypłatach, brak solidarności. Są jednak nadzieje na poprawę. Na zwołane zebranie koledzy lubelscy stawili się licznie, okazali zainteresowanie się Centralą i świadczeniami.

Min. Pracy zwracało się do nas trzykrotnie, żądając danych co do warunków pracy, liczby członków, wysokości składek i świadczeń. Dane te przesłaliśmy. Niezależnie od tego dwukrotnie przedstawiciele Wydz. Wyk. informowali Ministra Pracy o stosunku naszym do pracy kobiet i młodocianych w zecerniach oraz o tendencjach zniżkowych w Państwowej Drukarni.

W okresie ubiegłym Łódź i Piotrków zbliżyły się organizacyjnie, a w Warszawie dochodzi do skutku połączenie z związkiem z Elektoralnej. Zarz. Zw. Rob. Druk. zawiadomiliśmy o podstawach do połączenia organizacyjnego, uchwalonych na poprzedniem plenarnem posiedzeniu.

W dyskusji nad sprawozdaniem kol. Kożuch przytacza szereg szczegółów co do zawarcia umowy, mianowicie, druk. „Głosu Narodu" odmawiała podpisania umowy i dopiero pod naciskiem właściciela zgodziła się ją przyjąć. Dowiedzieliśmy się, iż „Wspólnota" poznańska ofiarowała komplet łamistrejków do Krakowa.

Kol. Babiarz zawiadamia, iż w Wilnie prowadzone są rokowania o przyłączenie się organizacji z druk. p. Zawadzkiego. Rokowania są na dobrej drodze i w najbliższych dniach połączenie nastąpi.

Kol. Chałupka oznajmia, iż w Poznaniu czynione są starania o podwyżkę.

Po dyskusji sprawozdanie Sekretarjatu przyjęto.

Zatarg w Łodzi. Kol. Andrzejak. Od lat dwóch drukarstwo w Łodzi przeżywa bardzo ostry kryzys. Przemysł włókienniczy przechodzi okres zastoju, z tego powodu brak było zamówień na druki. Stan taki trwa do dziś. Robót mało, nakłady niskie, bezrobotnych bardzo dużo, a w niektórych zakładach praca trwa tylko pół dnia.

W końcu r. 1926 stan ten się jeszcze pogorszył. Pod wpływem wzrastającej drożyzny zarząd Okręgu zwrócił się o podwyżkę, lecz uzyskano tylko 10% dla niektórych pracowników. Wśród bezrobotnych pod wpływem byłych łamistrejków powstała grupa, która zaofiarowała pracę niżej cennika. Okręg przeciwdziała temu; niestety, w drukarni „Głosu Polskiego", przy wystąpieniu z żądaniem wypłat i zaniechania naruszeń cennikowych 11 naszych członków zostało zastąpionych przez ową grupę. Podobne próby w „Republice" częściowo udało się nam unicestwić; jednak znów 12 członków pracę utraciło. Walka z łamistrejkami jest bardzo trudna, lecz są szanse powodzenia, gdyż łamistrejki, miernoty zawodowe i moralne, niechętnie są widziani nawet przez właścicieli. Walkę utrudnia brak środków. Organizacja łódzka zupełnie wyczerpała swe zasoby. Bez pracy mamy 77 wykwalifikowanych, w tem 23 ofiary strejku; pracujących jest zaledwie 160, a nie wszyscy pracują dzień cały.

Właściciele drukarń chcą wykorzystać obecny ciężki stan naszej organizacji i nasze niskie zarobki jeszcze obniżyć. Organizacja się broni; gotowa jest nawet uciec się do porzucenia pracy, duch wśród członków jest dobry. Potrzebna jest nam pomoc od ogółu zorganizowanych. O tę pomoc dziś się w imieniu zarządu Okręgu Łódzkiego zwraca. Kończąc, kol. Andrzejak przedstawia plan walki o utrzymanie cennika.

Po obszernej dyskusji, w której zabierali głos niemal wszyscy obecni, a kol. Andrzejak i Przedmoyski udzielali wyjaśnień, postanowiono przyjść z pomocą Okręgowi Łódzkiemu.

Sprawozdanie kasowe. Kol. Szyndler przedstawił dane, co do wpływów i wydatków od 1 stycznia do 1 marca r. b., nadmieniając, iż Kasa Centralna przechodziła ostry kryzys. Krzys ten w ostatnich dniach został zażegnany.

Kol. Wesołowski, przew. Kom. Rew., odczytał protokuł Kom. Rew., stwierdzający, iż książki kasowe prowadzone są w zupełnym porządku. Podkreśla, iż niektóre oddziały nie nadsyłają wykazów miesięcznych, jak np. Sosnowiec, pozatem wykazy nie są dokładnie wypełniane.

Kol. Kusyk: Sprawozdanie dziś przedstawione obejmuje tylko 2 miesiące; przyjmiemy je do wiadomości. Dyskusję nad całością sprawozdania kasowego przeprowadzimy wówczas, gdy je otrzymamy. Dziś jednak należy omówić wydatki na strejk warszawski.

Postanowiono urządzić przerwę obiadową, a po przerwie wznowić dyskusję nad sprawozdaniem kasowem i wydatkami na strejk warszawski.

Po przerwie z powodu chwilowej usprawiedliwionej nieobecności kasjera, przystąpiono do obrad nad umowami wzajemności świadczeń z zagranicznemi związkami.

Kol. Szczucki. Należenie do Międz. Sekr. Druk. wkłada na nas obowiązek zawarcia umów co do świadczeń dla członków drukarskich związków zagranicznych, przybywających do Polski, oraz dla naszych członków, udających się zagranicę. Zawiadamia, iż Wydz. Wyk. podpisał już taką umowę ze Zw. Druk. w Hiszpanji. Wnosi o omówienie tych spraw.

Kol. Kusyk proponuje, by równocześnie omówić umowy o wzajemności pomiędzy naszemi okręgami.

Po dyskusji zatwierdzono umowę ze Zw. Druk. w Hiszpanji oraz polecono Wydz. Wyk. opracować projekt umowy o wzajemności wewnętrznej i przedstawić go na następnem plenarnem posiedzeniu.

Mandaty na Międz. Zjazd. Zw. Zaw. i Międzynarodowy Zjazd Drukarzy. Kol. Szczucki: W sierpniu jednocześnie odbędą się oba te Zjazdy. W naszym interesie leży bliższe zaznajomienie zagranicy z naszym ruchem. Z tego względu wnosi o uchwalenie udziału w tych zjazdach.

Po dyskusji postanowiono skorzystać z przysługujących nam praw i wziąć udział w tych zjazdach.

Rozrachunki strejkowe z Okr. Warszawskim. Kol. Witkowski. Nie mogliśmy wcześniej przedstawić sprawozdania z rachunków strejkowych w Warszawie, gdyż Zarz. Zw. z Elektoralnej odmawiał wydania nam list wypłat, poczynionych na Elektoralnej. Zważywszy, iż na czas strejku wszelkie wpływy przelewane były do wspólnej kasy, ułożenie sprawozdania bez list z Elektoralnej było niemożliwe. Obecnie listy już otrzymaliśmy i sprawozdanie przedstawiamy w okrągłych cyfrach.

Z opodatkowań od pracujących wpłynęło: 65.800 zł., z funduszów Okręgu 24.000 zł., z funduszów Elektoralnej 13.000 zł., od Centrali 18.000 zł., razem 120.800 zł.

Wypłacono zapomóg w Okręgu 90.000 zł., na Elekt. 32.500 zł., razem 122.500 zł.; suma 18.000 zł. otrzymanych od Centrali przedstawia się następująco: dług Centrali kasie Okręgu Warszawskiego wynosi około 4.000 zł., pożyczka Okręgu 2.000 zł., pozostałe 12.000 zł. proponuje uznać jako

udział Centrali w finansowaniu ruchu; stanowić to będzie 10% wszystkich wydatków strejkowych.

Po dyskusji i wyjaśnieniach kol. Witkowskiego i Szczuckiego rozrachunki zatwierdzono.

Kol. Szyndler przedstawia, iż Kasa Centralna posiada należności w kilku organizacjach w sumie około 17.000 zł., zaś Kasa Centralna winna okręgom około 4500 zł. i pewną kwotę Poznaniowi za druki. Wnosi, by te pozostałości (około 10 — 11 tysięcy) przelać do funduszu administracyjnego.

Po dyskusji, w której między innemi wskazano, iż Okręg Poznański, mimo zapewnień, swego długu nie spłacił, postanowiono z pozostałości utworzyć fundusz rezerwowy.

Interpretacja Regulaminu. Kol. Szczucki: Niektóre paragrafy Regulaminu różnie są rozumiane. Wnosi, by plenum ustaliło znaczenie zakwestjonowanych paragrafów. Po dyskusji ustalono, iż § 57 należy stosować jedynie do tych kolegów, którzy pracują stale 3 dni w tygodniu, lub przepracowawszy tydzień czy więcej, w ostatnim tygodniu pracy, zajęci byli tylko 3 dni; członkowie, którzy pracowali tylko 3 dni na chwilowej kondycji, wkładki nie płacą.

§ 99 p. b) stosowany ma być tylko do tych członków, którzy otrzymali pracę w 3 dni po oddaleniu.

Kol. Sypta zapytuje, kto ma wypłacać zapomogi członkowi przybyłemu z innej miejscowości. Po dyskusji stwierdzono, iż ta sprawa uregulowana zostanie przez umowę o wzajemności. Zasadniczo zapomogi pokrywać powinien ten oddział czy okręg, w którym dany członek nabył prawa.

Różne. Kol. Szczucki wnosi o zlikwidowanie oddziału w Brześciu i Kaliszu, gdyż te oddziały nie prowadzą żadnej działalności. Zatwierdzono.

Nauka na offsetach. Kol. Szczucki: Stosownie do polecenia plenum Wydz. Wyk. zebrał dane o nauce pracy na offsetach zagranicą. Zw. Druk. w Czechosłowacji u siebie urządził jeden kurs i obecnie nie ma zamiaru urządzić drugiego. Radzi urządzić u nas takie wykłady. Po obszernej dyskusji, mając na uwadze wielkie koszta, postanowiono tę sprawę odłożyć.

Kol. Sypta zawiadamia, iż oddziały Bielski, Cieszyński, Katowicki, łączą się ze sobą i tworzą Okręg Górno - Śląski. Zapytuje, jak przesyłać należne od członków wkładki i jak pokrywać zapomogi inwalidom, którzy nabyli prawa w innych okręgach. Po dyskusji ustalono: Wymienione trzy oddziały regulują wszystkie należności Centrali do Nowego Roku. Wszelkie rozrachunki od Nowego Roku prowadzone będą przez Okręg. Ci tylko inwalidzi, mogą otrzymywać zapomogi, którzy opłacali na te zapomogi wkładki; zapomogi pokryte będą przez okręg, w którym dany członek opłacał wkładki.

Kol. Kożuch przypomina o druku legitymacyj podróżnych.

Następnie zawiadamia, iż Okręg Krakowski, mając na względzie uczczenie pamięci kol. L. Misiołka, postanowił utworzyć fundusz imienia L. Misiołka celem niesienia pomocy dzieciom. Fundusz ten przeznaczony jest na budowę domu kolonji dla dzieci, funduszem i kolonjami zarządza Tow. Przyjaciół Dzieci, którego ś. p. kol. L. Misiołek był długoletnim przewodniczącym. Wnosi, by koledzy po powrocie do swych organizacyj poparli zamierzenia krakowskie i jakieś kwoty uchwalili na ten cel.

Po wyczerpaniu porządku dziennego posiedzenie zamknięto.

Z Okręgu Krakowskiego

Protokuł z posiedzenia Zarządu odbytego we środę, dnia 2 marca 1927 r.

Obecni wszyscy członkowie Zarządu. Przewodniczący, kol. Jan Kożuch, otwiera posiedzenie i zawiadamia członków Zarządu, że sprawozdanie roczne jest już w druku, oraz, że poranek ku czci ś. p. Leona Misiołka odbędzie się w niedzielę, dnia 6-go marca b. r. Odczytano list z Centrali z dnia 25. 2. 27, L. 78, w sprawie pomocy dla Łodzi, zagrożonej przez właścicieli i powzięto odpowiednie wnioski. Odczytano list Związku lwowskiego w sprawie przekazania praw dla kol. Figwera, który tamże pracuje. Na pismo p. N. Telza, z żądaniem przysłania maszynisty do obsługi tiefdruku — odpowiedziano odmownie, ze względu na to, żądany imiennie maszynista stoi w kondycji.

Podanie o przyjęcie do Związku Tadeusza Chwiruta, składacza, wyp. w Jaworznie, odłożono na później. Podanie o przyjęcie do Związku Gustawa Sterngasta, składacza z „Nowego Dziennika" — nie uwzględniono. Przyjęci do Związku zostali jako nowowypisani bez wpisu: 1) Henryk Rząca, składacz, wypisany w ofic. Narodowej 4 grudnia 1926 roku. Pracuje tamże. 2) Habina Czesław maszynista, wypisany w oficynie Uniwersyteckiej 22 stycznia 1927 — pracuje tamże. Wykreślono z powodu zalegania z wkładkami: Kazimierza Wisnera, maszynistę i Hermana Szwebera, składacza z Bochni. Pozatem wykreślono składacza, Ernesta Heiliga, za pracowanie pomimo zakazu w drukarni niecennikowej. Posiedzenie zakończono o godz. 10 wiecz.

Protokuł z posiedzenia Zarządu odbytego we czwartek dnia 10 marca 1927 r.

Obecni wszyscy członkowie Zarządu. Przewodniczący, kol. Jan Kożuch zawiadamia Wydział, że Sąd Cennikowy, który odbył się dnia 8 marca 1927 r. w sprawie zapłaty 6 kolegom za dzień 1-szy stycznia 1926 r. wydał następującą uchwałę, która zapadła jednogłośnie:

Orzeczenie.

Rozjemczy Sąd Cennikowy, zebrany w dn. 8. 3. 1927 r. przychyla się do żądania skargi i orzeka: że 6-ciu pracownikom, którzy w drukarni „Głosu Narodu" nie otrzymali wynagrodzenia za dzień 1. 1. 1927 r. w łącznej kwocie 146 zł. 26 gr.; Zarząd drukarni „Głosu Narodu" winien kwotę tę zapłacić w myśl podpisanej Umowy Cennikowej z dnia 10. 1. 1927 r. Zapłata ma nastąpić najpóźniej do dnia 1. 4. 1927.

Uchwała zapadła jednogłośnie.

(Podpisy).

Po wyjaśnieniu przez kol. przewodniczącego protokułu, rozpatrzono podanie kol. Z. Sazorskiego z „Głosu Narodu" i uznano za bezpodstawne. Podania kol. Leśkiewicza Wł. o przyznanie kosztów przesiedlenia nie uwzględniono. Podanie Ernesta Heiliga o przyjęcie do Związku — przekazano na Roczne Walne Zgromadzenie. Podanie kol. H. Szwebera składacza z Bochni, o przyjęcie z powrotem do Związku — załatwiono przychylnie i postanowiono przyjąć za wpisem z nadpłaceniem wkładek. Podania p. Nabielca Tadeusza o zwolnienie na dokończenie praktyki — nie uwzględniono. Podanie L. Szmalza, składacza - pieczątkarza o przyjęcie do Związku, odłożono do czasu przedłożenia dowodów. Poczem rozpatrzono wnioski nadesłane na Roczne Walne Zgromadzenie. Ustanowiono wysokość subwencji na różne cele dobroczynne i postanowiono przedstawić takowe R. W. Zgromadzeniu. Omówiono szereg rzeczy ze sprawozdania oraz sprawy oficynowe. W zakończeniu posiedzenia — kol. przewodniczący Kożuch dziękuje kolegom członkom Wydziału za całoroczną współpracę i spełnianie swoich obowiązków uczciwie. Zwraca uwagę na mające się odbyć wybory. Nadal udziału brać nie może w pracy i kandydować nie będzie. Posiedzenie zakończono o godz. 11 i pół w nocy.

Poranek ku uczczeniu zasług ś. p. kol. L. Misiołka.

W niedzielę, dnia 6 marca 1927 roku odbył się staraniem Komisji kult. - ośw. uroczysty Poranek ku uczczeniu zasługi ś. p. kol. Leona Misiołka. W odnowionej sali „Ogniska", na tle czerwieni, przybranej zielenią, zawieszono portret ś. p. kol. Leona Misiołka. Po odegraniu Marszu koronacyjnego z op. „Prorok" (Meyerbeera) przez Kółko mandolinistów druk. 1-szej Filji „Espana", przewodniczący Stow. i Związku drukarzy, kol. Jan Kożuch, podniósł w zagajeniu doniosłe zasługi ś. p. Zmarłego, położone dla dobra i rozwoju Organizacji drukarzy w Krakowie, przedstawił szczegółowo licznie zebranym Gościom i Kolegom, działalność ś. p. **Leona Misiołka** w Organizacji i wśród klasy robotniczej. Poczem następujący odczytał list „Ogniska" lwowskiego:

„Organizacja Drukarzy Lwowskich — pomna na wielkie zasługi ś. p. Kolegi Leona Misiołka, długoletniego sternika „Ogniska" oraz jednego z najdzielniejszych budowniczych naszej ogólnej organizacji za czasów zaborczych i niestrudzonego szermierza idei socjalistycznej w Zachodniej Galicji i na Śląsku — zasyła w dniu Uroczystej Akademji ku uczczeniu pamięci Zmarłego wyrazy czci, szacunku i wiecznej pamięci dla Jego Wielkiego Ducha.

Za Zarząd:

Muszyński, sekr. Kusyk, przew."

Po deklamacji kol. Marjana Zabłockiego, odegrała znana i utalentowana skrzypaczka p. M. Maksymowiczówna, przy akompanjamencie p. W. Maksymowiczowej utwór Chopina: Largo i Wrońskiego: Elegja. Po odśpiewaniu przez chór drukarzy dwu pieśni pod kier. kol. Bicza, przemówił tow. poseł dr. Emil Bobrowski, który dokładnie przedstawił działalność ś. p. kol. L. Misiołka wśród klasy robotniczej, tak za czasów zaborczych, jakoteż w Polsce do ostatnich chwil życia. Za Jego niezmordowaną pracę, za Jego umiłowanie niezmierne klasy robotniczej, dla której całe swoje oddał życie — klasa robotnicza spłaciła dług po części wybierając Go na posła, następnie na senatora w Polsce. Pamięć o Nim, pamięć o Jego świetlanej postaci i Jego czyny — przyświecać będą dalszym pokoleniom robotniczym, a drukarzom krakowskim przynoszą chlubę, że z ich szeregu wyszedł Ten wielki bojownik sprawy robotniczej. W zakończeniu kol. Dymitr Krawczuk przemówił imieniem kolegów młodych, a wskazując na wielkie zasługi Zmarłego — wezwał młodych drukarzy, aby wpatrując się w porter ś. p. L. Misiołka, brali za wzór Jego czyny i pracowali z takiem poświęceniem i tak uczciwie i solidnie, jak to Zmarły czynił, dla dobra Organizacji drukarzy. Samorzutne odśpiewanie „Czerwonego Sztandaru", zakończyło tę podniosłą Uroczystość.

Ogólne Zebranie.

W niedzielę, dnia 13 marca b. r. odbyło się Roczne Walne Zgromadzenie Członków Związku Zawodowego Drukarzy i Pokr. Zaw. Okręgu Krakowskiego, oraz Stowarzyszenia lokalnego. Po zagajeniu przez przewodniczącego, kol. Kożucha, sekretarz, kol. Harlender, odczytał protokuł z ostatniego Rocznego Walnego Zgromadzenia, który

przyjęto do wiadomości. Następnie kol. przewodniczący poświęcił gorące wspomnienie zmarłym w roku sprawozdawczym Kolegom, których pamięć uczcili zgromadzeni przez powstanie. — Poczem złożył sprawozdanie z czynności Zarządu za rok ubiegły, które po krótkiej dyskusji zostało przyjęte. Sprawozdanie kasowe złożył kol. J. Wesołowski, prostując niektóre pozycje w zestawieniach cyfrowych, zaś sprawozdanie z czynności Biura Pośredn. Pracy złożył kol. K. Butwin. W dyskusji nad sprawozdaniem ogólnem zabierali głos kol.: Krawczuk, Kołtonowicz, Wolas, Elgiet, Pelczar, M. Wesołowski, Wiśniowski, Wagan, Kuciel, Zubel, Wołek Wł., poczem kol. Friedman imieniem Komisji kontrolującej, postawił wniosek o udzielenie tak skarbnikowi, jak i Zarządowi absolutorjum, zaznaczając, że odbyta kontrola znalazła książki, kwity i gotówkę w należytym porządku. Wniosek ten Zgromadzenie przyjęło jednomyślnie. Następnie przyszedł pod obrady punkt 6: Wnioski Zarządu; jednak z powodu opóźnionej pory Zgromadzenie odłożono do następnej niedzieli.

W niedzielę, dnia 20 marca b. r. odbył się dalszy ciąg Zgromadzenia rocznego. Jako pierwszy uchwalono wniosek Komisji kontrolującej, polecający Zarządowi rozpisanie konkursu na urzędnika, który oprócz likwidatury i załatwienia wszelkich spraw organizacyjnych, będzie prowadził Biuro Pośrednictwa Pracy. Skarbnik będzie tylko odbierał wkładki i wypłacał zapomogi. Konkurs ma być rozpisany do 1 maja b. r. Następnie uchwalono renumeracje: przewodniczącemu, kier. Biura, bibljotekarzowi i kursorowi oraz subwencje, jak corocznie, instytucjom humanitarnym i robotniczym. Nad wnioskami w sprawie wydawania pisma lokalnego, jak również w sprawie kupna własnej drukarni, po przemówieniu kilku kolegów, Zgromadzenie przeszło do porządku dziennego.

Nastąpiły wybory nowego Zarządu. Przed przystąpieniem do wyborów, kol. przewodniczący podziękował kolegom za współpracę całoroczną i za zaufanie, owiadczając, że godności przewodniczącego przyjąć nadal nie może, wezwał jedynie do wyboru tych kolegów, którzy tylko dobro Organizacji mają na względzie. Wybrane trzy Komisje skrutacyjne przedstawiły następujący wynik wyborów:

Prezydjum: Jan Kożuch, przewodniczący, Feliks Jabłoński zast. przewod., Antoni Harlender sekretarz, Józef Wesołowski skarbnik, Kazimierz Butwin Biuro Pracy, Jan Stelmach, bibljotekarz.

Wydział: Wład. Morawiecki, Wład. Wołek, Andrzej Pelczar, Kazimierz Rzeźniczek, Marjan Policzkiewicz, Mieczysław Seichter, Karol Topiński, Karol Kozłowski (jun.), Józef Orzechowski, (Sekcja pers. pom.), Roman Bartosik (Sekcja introl.) — Zastępcy: Stanisław Kurzydło, Donhoefner Leon, Józef Goldstein. — Komisja Kontrolująca: Stanisław Łach, Salomon Friedman, Józef Żychal. — Zastępcy: Marjan Rosowski, Władysław Oberski.

Nad wnioskiem kol. Kruczkowskiego w sprawie zmiany paragrafu 100 regulaminu, jako należącym do kompetencji Zjazdu, przeszło Zgromadzenie do porządku dziennego. Po załatwieniu kilku podań i interpelacyj zamknął przewodniczący Zgromadzenie o godz. 4-ej popołudniu.

Antoni Harlender sekr. **J. Kożuch** przew.

Z Oddziału Piotrkowskiego

W dniu 14 marca r. b. odbyło się Nadzwyczajne Ogólne Zebranie Członków Związku Zaw. Drukarzy i Pokr. Zaw. w Polsce — Oddział w Piotrkowie. Przewodniczył kol. Kunka, kol. Wesołowski prowadził protokuł obrad.

Zebranie zwołane zostało z powodu ciężkiego położenia finansowego Związku, wypływającego z wypłacenia zapomóg bezkondycyjnym, a spowodowanego przez długotrwałe zaleganie z wkładkami przez pewną część członków.

Sprawę tę referował kol. Kowalczyk. Zaznaczył, że w myśl uchwały Ogólnego Zebrania z dnia 7 stycznia r. b. — zapomogi bezkondycyjnym mają być wypłacane z zaległości, jakie Organizacji należą się od członków, i z nadwyżki wkładek, pozostających na miejscu, nie naruszając funduszu tworzonego z wkładek centr. 3.50 zł. Niestety, zaległości te — oświadcza referent — wpływają w b. znikomej sumie i nie pokrywają rozchodów. Przytacza cyfry wpływów i rozchodów od stycznia, które to rozchody pochłaniają ogólne wpływy. Wobec tego czuje się w obowiązku podać to zawczasu do wiadomości członków, aby uniknąć niepożądanych konsekwencyj.

Następnie referent w jędrnych słowach napiętnował tych członków, którzy — mimo ustawicznych nawoływań — nie doceniają ważności sprawy i nie płacą wkładek. Zapominają o tem, że warunki płacy, jakie mają, mogą zawdzięczać jedynie Organizacji, która takowe wywalczyła, jak również lojalnemu stanowisku bezkondycyjnych, którzy, mimo przeżywanej nędzy, dotychczas nie zaofiarowali przedsiębiorcom swej pracy za niższe warunki.

Pewna część Członków w zrozumieniu rzeczy ponosi te ofiary na rzecz ogólnego dobra, płacąc wkładki i opodatkowania, co daje możność utrzymywania bezkondycyjnych i podtrzymuje istnienie Organizacji.

Natomiast są tacy, którzy korzystają z tych zdobyczy, wzamian za to nie dają nic.

W dyskusji zabierali głos kol.: Moneta, Chmielewski, Wesołowski, Włuka i inni, którzy wskazywali, że należałoby poczynić starania u odpowiednich czynników, aby część bezkondycyjnych zatrudnić przy miejskich robotach i innych. Wskazywano na to, że członkowie winni należeć do organizacji społecznych, co ułatwiłoby im znacznie znalezienie pracy.

W wyniku dyskusji zgłoszono następujące wnioski:

1) „Ogólne Zebranie, przedyskutowawszy szeroko sprawę finansów, uchwala w dalszym ciągu wypłacanie zapomóg kolegom bezkondycyjnym na dotychczas obowiązującej podstawie".

2) „Ogólne Zebranie odbyte w dniu 14 marca r. b., wysłuchawszy sprawozdania o ciężkiem położeniu finansowem Związku, które utrudnia kontynuowanie wypłacania zapomóg bezkondycyjnym, a co ma nader doniosłe znaczenie dla istnienia Organizacji i utrzymania dotychczasowych zdobyczy — wzywa przeto wszystkich członków zalegających do rozpoczęcia spłacania swych zaległości. Niepodporządkujący się wyraża pogardę".

3) „Ogólne Zebranie wskazuje na ważność należenia Członków Związku do organizacyj społecznych kulturalno - oświatowych o charakterze robotniczym (klasowym)".

4) „Ogólne Zebranie uchwala wysłanie delegacji do Prezydenta miasta, celem przedstawienia temuż ciężkiego położenia zawodu z powodu nadmiaru bezrobotnych, przedkładając odpowiedni memorjał".

W skład delegacji do Prezydenta wybrano kol.: Chmielewskiego, Kowalczyka i A. Branica.

Opracowanie memorjału powierzono kol. Chmielewskiemu. Na tem Zebranie zakończono.

Postanowiono w dn. 24 kwietnia uroczyście obchodzić 10-lecie istnienia Związku w Piotrkowie. Do urządzenia tej uroczystości powołano kol.: Chmielewskiego, Włukę i Zimnego. **Eka.**

KOMUNIKAT.

Związek Zawodowy Drukarzy i Pokrewnych Zaw. w Polsce Oddział w Piotrkowie, obchodzi Jubileusz 10-cio lecia istnienia Związku w dniu 24 kwietnia 1927 r. o godz. 10.30 rano w lokalu Związku, Legjonów 4, (przy Radzie Kl. Zw. Zaw.). Uroczystość ta między innymi utrwaloną zostanie wspólną fotografją i podwieczorkiem.

P. S. Kolegów zamiejscowych, którzy pracowali w Piotrkowie w czasie działalności Związku, a życzących wziąć udział w tejże uroczystości, Zarząd i Komitet Jubileuszowy, nie posiadając ich adresów, zaprasza za pośrednictwem „Wiadomości Graficznych" na powyższą uroczystość.

Zgłoszenia prosimy nadsyłać na ręce skarbnika Związku Edwarda Kowalczyka, Piotrków, ul. Piłsudskiego 115. Biorący udział w fotografji i podwieczorku wpłacają po 10 zł. od osoby.

Zarząd i Komitet Jubileuszowy.

Z Okręgu Toruńskiego

„Unieważnia się następujące książeczki członkowskie: Nr. 19 ks. kasowej Okr. toruńskiego na nazwisko Jan Ryszewski, maszynista", oraz Nr. 72 ks. kasowej Okr. toruńskiego na nazwisko Bolesław Czajkowski, linotypista, które rzekomo zaginęły.

Ostrzeżenie

W dniu 19 lutego b. r. zjawił się we Lwowie w biurze Związku niejaki Grzeszkowski Józef z legitymacją Oddziału Kaliskiego, gdzie podobno sprawował funkcję przewodniczącego (!), przedstawiając, że zdąża do Stanisławowa, rzekomo na przyrzeczoną mu posadę w tamt. województwie i otrzymał na drogę 20 zł. z funduszu lok. Związku. W dniu 24 lutego zjawił się powrotnie we Lwowie, mówiąc, że nie zastał wojewody, do którego miał rekomendację, wobec czego powraca do Kalisza; wypłacono mu ponownie 20 zł. na dalszą drogę, przyczem jednak skonfiskowano mu trzy rez. legitymacje Oddz. kaliskiego na jego imię i takowe zniszczono, jako nieprawnie posiadane (każdy członek, może posiadać tylko jedną leg.). W ślad za nim nadeszła do Okręgu wiadomość ze Stanisławowa, że tenże otrzymał tam chwilową kondycję, z której jednak zrezygnował po 2 dniach pracy, naciągnąwszy przedtem Zarząd drukarni, jakoteż 2 kolegów na kwotę ponad 100 złotych.

Ostrzegamy wszystkie Okręgi i Oddziały przed tem indywiduum i zaznaczamy, że wobec kilkakrotnych podobnych występów gościnnych zniewoleni będziemy w przyszłości odmawiać wszelkiej pomocy podróżnym z innych Okręgów i Oddziałów.

Okręg Lwowski.

Wydawca: Związek Zawodowy Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce. **Redaktor: Antoni Burkot.**

Drukarnia „Robotnika" Warecka 7, tel. 120-13